

Infrastruktura drogowa dla dzikich zwierząt - z czyjej kieszeni?

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce, by finansowanie elementów infrastruktury drogowej przeznaczonej dla dzikich zwierząt spoczęło na Ministerstwie Środowiska, ze względu na to, że elementy nie służą samej trasie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce, by finansowanie elementów infrastruktury drogowej przeznaczonej dla dzikich zwierząt spoczęło na Ministerstwie Środowiska, ze względu na to, że elementy nie służą samej trasie. Eksperci od ochrony środowiska uważają, że koszty tych urządzeń można zmniejszyć poprzez rozsądne projektowanie. Podkreślają, że infrastruktura dla środowiska to standard europejski - pisze w artykule „Infrastruktura drogowa dla dzikich zwierząt - z czyjej kieszeni?” serwis „Rynek Infrastruktury”.

W kwietniu tego roku, w rozmowie z „Rynkiem Infrastruktury”, Jerzy Szmit, wiceminister infrastruktury i budownictwa, wyraził opinię, że urządzenia ochrony zwierząt i środowiska, budowane wraz z drogą, nie służą samej trasie. W związku z tym, zdaniem wiceministra, finansowanie jej z pieniędzy przeznaczonych na ochronę zwierząt i środowiska wydaje się logiczne. Według wyliczeń Jerzego Szmita średni koszt urządzeń ochrony zwierząt to 10% całego kosztu inwestycji. Gdyby nie nakazy Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska, o takim, a nie innym przebiegu drogi, który jest ich zdaniem konieczny ze względu na dobro natury, trasy mogłyby być krótsze i tańsze.

„Rynek Infrastruktury” wrócił do tematu, chcąc udzielić głosu specjalistom z zakresu ochrony środowiska, którzy szczegółowo zajmują się tematem przejść dla dzikich zwierząt. Eksperci podkreślają, że europejskie standardy środowiskowe dla budowy dróg obowiązują wszystkie państwa członkowskie, a spełnienie tych standardów to często warunek otrzymania zgody na budowę, jak również dofinansowania projektu.

Przejścia dla zwierząt i mosty ekologiczne (krajobrazowe) to jedyne działania, ograniczające negatywny wpływ barier ekologicznych tworzonych przez drogi na środowisko. Bariery ekologiczne powodują zagrożenia przyrodnicze na ogromną skalę - ich obecność prowadzi do fragmentacji środowiska, zubożenia bioróżnorodności i wymierania gatunków - mówi portalowi prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Radosław Ślusarczyk.

Eksperci z Pracowni tematem przejść optymalizacji przejść dla zwierząt nad drogami szybkiego ruchu zajmują się od 10 lat. Współpracują z biurami projektowymi i prowadzą bezpłatne konsultacje merytoryczne, zorganizowali też wiele szkoleń i konferencji.

Cały artykuł czytaj w serwisie [„Rynek Infrastruktury”](#).